

Sygn. akt IC 1153/14 (IC 1155/14)

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Adam Bojko
Protokolant	Stażysta Marta Skulmowska

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

spraw z powództw A. W. i D. W. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 15 000 (piętnaście tysięcy) zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo A. W. w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. W. (1) kwotę 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 15 000 (piętnaście tysięcy) zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2014 r. do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwo D. W. (1) w pozostałej części;

V. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów A. W. i D. W. (1) kwotę po 431 (czteryście trzydzieści jeden) zł na rzecz każdego z powodów tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę (...),82 (sześć tysięcy pięćset czternaście 82/100) zł tytułem należnych kosztów sądowych od uwzględnionych części obu powództw;

VII. odstępuje od obciążenia powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonych części powództw.

Sygn. akt I C 1153/14 ( I C 1155/14)

## UZASADNIENIE

W pozwach wniesionych w dniu 26 sierpnia 2014 roku powodowie małoletni A. W. oraz D. W. (1) wniesli o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. zadośćuczynień w kwotach po 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.05.2014 r. oraz odszkodowań w kwotach po 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Ponadto wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Uzasadniając zgłoszone roszczenia powodowie przytoczyli następujące okoliczności. W dniu 23 grudnia 1998 r. w B. kierujący samochodem S. o nr rej. (...) J. N. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wpadł w poślizg, a następnie zjeżdżając na przeciwny pas ruchu doprowadził do zderzenia z samochodem marki P. nr rej. (...). Na skutek zderzenia obu pojazdów pasażerka pojazdu marki P. – E. W. (1) doznała obrażeń ciała, skutkujących jej śmiercią. Sprawca zdarzenia prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 8 czerwca 1999 r., sygn. akt VII K 120/99 został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. i skazany na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego. Po zgłoszeniu pozwanemu roszczeń o zadośćuczynienie w kwotach po 100 000 zł pozwany decyzją z dnia 30.05.2014 r. odmówił zaspokojenia roszczeń uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia. Powodowie do dziś nie pogodzili się ze śmiercią matki, byli z nią bardzo związani, a fakt jej utraty uświadomili sobie dopiero po kilku latach. Uzasadniając żądanie odszkodowań powodowie wskazali, że w bardzo młodym wieku zostali pozbawieni matczynej miłości i troski, a ich ojciec jako jedyny żywiciel rodziny, musiał przejąć również obowiązki zmarłej żony i nie mógł poświęcić im tyle czasu i troski, ile zaoferowałby im matka, gdyby żyła. Wpłynęło to znacząco na jego rozwój emocjonalny.

Postanowieniem z dnia 14 października 2014 r. Sąd połączył obie sprawy w celu łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pozwany w odpowiedziach na pozwy nie uznał obu powództw i wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc zarzuty niezasadności roszczeń tak co do faktu naruszenia dóbr osobistych, jak i objęcia tego rodzaju zdarzeń ochroną ubezpieczeniową w ramach ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W zakresie żądania zasądzenia odszkodowań pozwany wskazał, że świadczył na rzecz powodów renty, które kompensowały im doznany uszczerbek majątkowy.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 23 grudnia 1998 r. w B. kierujący samochodem S. o nr rej. (...) J. N. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wpadł w poślizg, a następnie zjeżdżając na przeciwny pas ruchu doprowadził do zderzenia z samochodem marki P. nr rej. (...). Na skutek zderzenia obu pojazdów pasażerka pojazdu marki P. – E. W. (1) doznała obrażeń ciała, skutkujących jej śmiercią. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 8 czerwca 1999 r., sygn. akt VII K 120/99 J. N. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. i skazany na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

/okoliczność niesporna/

Zmarła E. W. (1) była matką powodów. W chwili śmierci miała 25 lat. Z zawodu była sprzedawcą. Nie pracowała zawodowo ze względu na opiekę nad dziećmi. Miała czworo dzieci: powoda D. W. (1) ur. (...), córki K. W. ur. (...) i E. W. (2) ur. (...) oraz powoda A. W. ur. (...) Pozostawała w związku małżeńskim z D. W. (2). D. W. (2) prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni 4,71 ha. Śmierci E. W. (1) była przez kilka miesięcy ukrywana przed jej dziećmi. Gdy dzieci się o tym dowiedziały, zareagowały płaczem. Po śmierci żony D. W. (2) przez dwa lata wychowywał sam dzieci, korzystając z pomocy swojej matki. W 2000 r. związał się z J. W.. J. W. aktywnie współuczestniczyła w wychowaniu jego dzieci, zdarzało się, że chodziła z nimi do lekarza, brała udział w zebraniach i uroczystościach szkolnych. Dzieci wkrótce zaczęły zwracać się do niej „mamo”. W 2011 r. D. W. (2) zawarł związek małżeński z J. W.. Ze związku (...) urodziło się dwoje dzieci: O. W. (1), który ma obecnie 11 lat oraz O. W. (2), która obecnie ukończyła 3 rok życia. Ojciec powodów po śmierci żony w dalszym ciągu prowadził gospodarstwo rolne. Korzystał z pomocy społecznej. Powodowie oraz ich siostry otrzymywały od pozwanego zakładu ubezpieczeń renty, wynoszące obecnie po 300 zł miesięcznie na rzecz każdego dziecka. J. W. początkowo nie pracowała. Po urodzeniu pierwszego dziecka podjęła pracę przy zabiorze pieczarek, a potem jako pracownik magazynu. Obecnie nie pracuje ze względu na opiekę nad niepełnosprawnym

dzieckiem. Powodowie są zżyci ze sobą oraz pozostałym rodzeństwem. Powód D. W. (1) w okresie gimnazjalnym miał konflikty z rówieśnikami. Poza tym nie sprawiał kłopotów wychowawczych. Nie miał również problemów z nauką. Obecnie mieszka w Ł.. Pracuje jako konsultant w MBanku i zarabia około 2000 zł miesięcznie. Ukończył trzy semestry studiów w K.. Zamierza kontynuować studia na Politechnice (...). Powód A. W. od początku miał problemy z nauką. W nauce pomagało mu rodzeństwo. Po ukończeniu gimnazjum nie kontynuował nauki. Odbywa praktyczną naukę zawodu cukiernika w ramach przygotowania zawodowego. Otrzymuje wynagrodzenie za praktyki zawodowe w kwocie 139 zł miesięcznie. Powodowie odczuwali brak mamy szczególnie podczas uroczystości szkolnych z udziałem rodziców, uroczystości rodzinnych i świąt.

/dowód: odpis aktu urodzenia k. 45, zeznania świadków: D. W. (2): protokół k. 97, adnotacje: 00:07:10 -00:25:00, K. W.: protokół k. 97, adnotacje: 00:25:55 -00:39:45, J. W.: protokół k. 97, adnotacje: 00:40:35 -00:54:40, zeznania D. W. (2) protokół k. 146, adnotacje: 00:06:10 -00:22:15, zeznania powoda D. W. (1): protokół k. 146, adnotacje: 00:28:55 -00:39:45/

Obecnie u powoda A. W. nie występują żadne objawy zaburzeń psychopatologicznych takich jak zaburzeń nastroju, nastawienia lękowe, itp., które mogłyby być odległym następstwem przeżytej odległej sfery osobowości i emocji, które mogłyby być następstwem śmierci matki. Powód nie ma żadnych wspomnień z osobą matki. Jego wiedza w tym zakresie pochodzi z relacji rodzinnych. Reakcje emocjonalne powoda pozostają się adekwatne do treści sytuacji. Powód był w dobrym nastroju, pogodny, co stanowiło odzwierciedlenie naturalnej reakcji na podejmowane tematy, które nie mają dla niego bezpośredniego znaczenia emocjonalnego, czyli nie wynikają z doświadczeń osobistych i związanych z tym emocji. Aktualna sprawność intelektualna powoda A. W. kształtuje się na poziomie normy dla wieku rozwojowego. Z klinicznego punktu widzenia brak jest u powoda typowej w przypadkach przewlekłych następstw traumy po śmierci osoby bliskiej, ciągłości rozwijania się oraz trwania różnego rodzaju zaburzeń psychospołecznych i psychofizjologicznych. Wynika to z faktu, że w momencie śmierci matki był w takiej fazie rozwoju fizycznego i psychospołecznego, w której nie spozstrzega się jeszcze świadomie świata, proces rozumienia znaczenia zdarzeń istnieje wyłącznie na poziomie prostych reakcji, w której nie różnicuje się znaczenia osób bliskich i nie ma jeszcze poczucia identyfikacji z bliskimi, nie rejestruje się w sposób świadomy zdarzeń. W tym czasie świadomość powoda miała postać szczątkową, a odzwierciedlenie rzeczywistości sprowadza się do prostych odruchów neurofizjologicznych mających związek z potrzebami podstawowymi (fizjologicznymi). Rozwijając się w rodzinie, w której rolę matki przejęła druga żona ojca, powód identyfikował się z nią emocjonalnie, bez możliwości odnoszenia swojego stosunku do niej względem tragicznie zmarłej matki, bo nic nie pamiętał z relacji z nią. Aktualny stan psychiczny A. W. jest bardzo dobry, tzn. nie występują u badanego żadne zakłócenia, ani zaburzenia sfery intelektualnej, poznawczej i emocjonalnej, które byłyby bezpośrednim następstwem doświadczenia śmierci matki. Z psychologicznego punktu widzenia brak jest podstaw do uznania, że w wyniku śmierci matki u powoda wystąpiły zakłócenia lub zaburzenia strefy psychicznej. Tym samym nie można – w sensie psychologicznym – mówić o jakichkolwiek szkodach psychicznych, które powstały u powoda w wyniku śmierci matki.

/dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu psychologii J. T. k. 105 -106/

Obecnie u powoda D. W. (1) nie występują żadne zaburzenia sfery osobowości i emocji. Uraz psychiczny w postaci śmierci matki nie miał istotnych psychologicznie, odległych negatywnych następstw dla funkcjonowania powoda w tym zakresie. Aktualna sprawność intelektualna powoda D. W. (1) kształtuje się na poziomie normy dla wieku rozwojowego. Sytuacyjnie przeżywane negatywne emocje w związku ze śmiercią matki nie wpłynęły niekorzystnie na rozwój poznawczy i intelektualny powoda. Niewątpliwie w psychologicznego punktu widzenia na skutek przedmiotowego zdarzenia powód doświadczył negatywnych, ale krótkotrwałych następstw zdarzenia. U powoda z pewnością wystąpiły sytuacyjne problemy w wyniku śmierci matki. Towarzyszące temu zakłócenia życia psychicznego z natury rzeczy powodowały zakłócenia życia psychospołecznego, ale w przypadku powoda skutek ten nie spowodował szczególnych problemów adaptacyjnych. Z uwagi na młody wiek oraz wynikające z tego właściwości psychospołeczne i osobowościowo –emocjonalne, a także środowisko rodzinne (rekonstrukcję rodziny poprzez ponowny ożenek ojca) dokonał on tzw. racjonalizacji sytuacji, a co za tym idzie bieżące działanie podporządkowywał własnym planom życiowym. U powoda nie występują przewlekłe zaburzenia adaptacyjne, które mogłyby zakłócać jego

zdolność do efektywnego realizowania celów życiowych. W sensie psychologicznym (emocjonalnym) powód może nadal przeżywać żal po śmierci matki, ale nasilenie tych przeżyć nie wskazuje na zaburzenie sfery psychicznej, tym samym nie można uznać, że w wyniku doświadczenia śmierci matki u powoda doszło do przewlekłych zaburzeń sfery psychicznej. Z klinicznego punktu widzenia brak jest u powoda typowej w przypadkach przewlekłych następstw traumy po śmierci osoby bliskiej, ciągłości rozwijania się oraz trwania różnego rodzaju zaburzeń psychospołecznych i psychofizjologicznych. Jeśli sytuacyjnie powód przejawiał oznaki obniżonego nastroju w postaci smutku i płaczu, to nie należy traktować tego jako szkody psychologicznej. Dzieci „znakują” emocjonalnie sytuacje w dużej części zgodnie z ich znaczeniem dla najbliższych dorosłych (rodziców). A zatem prawdopodobne reakcje powoda jako pięcioletniego dziecka w postaci smutku i płaczu były przede wszystkim odzwierciedleniem klimatu sytuacyjnego, aniżeli przeżywaniem stanu żalu po stracie i żałoby w obrazie występującym u dorosłych członków rodziny. Mówienie zatem w przypadku powoda o szkodach psychicznych nie znajduje podstaw merytorycznych. Z psychologicznego punktu widzenia zakres szkód psychicznych jakich doznał powód D. W. (1) w wyniku śmierci matki miał w dłuższej perspektywie czasowej ograniczony zakres i nasilenie, co nie oznacza, że nie doświadczył on cierpienia jako stanu emocjonalnego w wyniku straty osoby najbliższej. W krótkiej perspektywie czasowej od zdarzenia problemy emocjonalne będące bezpośrednim następstwem śmierci matki były emocjonalnie znaczne, ale z czasem uległy zmniejszeniu. Jego stan psychiczny (w tym emocjonalny) po śmierci matki odpowiadał i odpowiada naturalnej relacji żałoby i nie przekroczył jej ram.

/dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu psychologii J. T. k. 107 -109/

Posiadacz pojazdu mechanicznego, którego ruch był przyczyną śmierci E. W. (1) korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) Spółka Akcyjna w W.. Pismami z dnia 28 kwietnia 2014 r. powodowie reprezentowani przez (...) S.A. w L., zgłosili stronie pozwanej powstanie szkody i wezwali do zapłaty zadośćuczynień w kwotach po 100 000 zł na rzecz każdego powoda za naruszenie ich dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki. Strona pozwana decyzjami z dnia 30.05.2014 r. odmówiła przyznania na rzecz powoda żądanego świadczenia, powołując się na brak podstawy prawnej.

/okoliczności przyznane/

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwa są częściowo zasadne.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, także mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/09, OSNC –ZD 2010, nr C, poz. 91, uchwała z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42, wyrok z dnia 10.10.2010 r. II CSK 248/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 44, wyrok z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10, L. rok 2011, uchwała z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10, uchwała z dnia 7.11.2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 45), uchwała z 20.12.2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, Nr 7-8, poz. 84).

Podobne stanowisko zajął również Sąd Apelacyjny w Łodzi, który w wyroku z dnia 12 lipca 2012 r. w sprawie sygn. I ACa 481/12 (OSA w Ł. 2012 Nr 3, poz. 22) wskazał, że także przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 124, poz. 1152 ze zm.), o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego.

Sąd Okręgowy podziela w całości trafną argumentację jurydyczną zawartą w uzasadnieniu powołanych wyżej orzeczeniach.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149).

Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719).

Więź emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to -a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi. Wskazuje się nawet, że kwalifikacja kultu pamięci po osobie zmarłej jako dobra osobistego jest refleksem szerszej koncepcji uznania więzi uczuciowej (poczucia bliskości) za dobro osobiste. Tezę tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 9.2.2011 r. (V CSK 256/10, OSNC 2011, Nr C, poz. 57), zwracając uwagę, że uznanie kultu pamięci po osobie zmarłej za dobro osobiste służy ochronie sfery uczuciowej bliskich zmarłego.

Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do kodeksu cywilnego w 1996 r. art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych,

aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, że zmarła E. W. (1) była matką powodów. Powodowie w dacie jej śmierci mieli ukończone odpowiednio: rok i dwa miesiące życia oraz 4 cztery lata sześć miesięcy życia. Wiąż łącząca powodów ze zmarłą E. W. (1), jako główną osobą sprawującą nad nimi bezpośrednią pieczę i zajmującą się ich wychowaniem z pewnością była bardzo silna. Na tym etapie rozwoju powodów zmarła matka była najbardziej znaczącą osobą w ich życiu. Wprawdzie jak wynika z poczynionych ustaleń powodowie ze względu na młody wiek w dacie zerwania więzi z matką nie uświadamiali sobie w pełni znaczenia tej relacji, nieodwracalności jej zerwania i konsekwencji z tym związanych, niemniej jednak nie można wyłącznie z tej przyczyny negować zaistnienia krzywdy powodów w następstwie zerwania relacji rodzinnych łączących ich ze zmarłą matką. Powód D. W. (1) sytuacyjnie mógł przeżywać negatywne emocje w związku ze śmiercią E. W. (1), powodujące zakłócenia życia psychospołecznego, nawet jeśli były w głównej mierze odzwierciedleniem klimatu sytuacyjnego, to jest żalu po stracie i żaloby występujących u dorosłych członków rodziny. Nie ulega żadnej wątpliwości, że więź rodzinna łącząca matkę z małoletnimi dziećmi jest najsilniejszą więzią, jaka może wytworzyć się między ludźmi. Wraz z rozwojem psychofizycznym powodowie uświadomili sobie nieodwracalną utratę jednej z najważniejszych więzi emocjonalnych w ich życiu, co niewątpliwie mogło być źródłem poczucia krzywdy. Powodowie przekonali się bowiem, że bardzo wcześnie w sposób trwały zostali pozbawieni troski, czułości, miłości i wsparcia matki. Starta ta z pewnością zaczęła być szczególnie odczuwana przez powodów wraz z rozpoczęciem nauki szkolnej, kiedy to przy okazji wszelkich uroczystości i wydarzeń szkolnych z udziałem rodziców, ale także wraz z odnoszonymi postępami, sukcesami w nauce, ale również wszelkimi trudnościami, uświadamiali sobie nieodwracalną nieobecność swojej matki. Brak zatem świadomości powodów co do faktu śmierci matki w dacie zdarzenia nie oznacza, że w późniejszym okresie życia powodowie byli i będą zawsze świadomi utraty więzi z matką w następstwie wypadku. Świadomość taka docierała do powodów stopniowo. Nawet zatem jeśli samo zdarzenie, z uwagi na młody wiek powodów nie wywarło istotnego wpływu na ich psychikę, to jednak taki wpływ istnieje i wynika z wszelkich późniejszych, licznych doświadczeń życiowych, obrazujących znaczenie istnienia więzi z matką.

Tym samym powodowie jako osoby dochodzące roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazali istnienie więzi ze zmarłą E. W. (1), stanowiących ich dobro osobiste podlegające ochronie. Takim dobrem jest niewątpliwie silna i pozytywna więź pomiędzy dziećmi oraz rodzicami i związane z tym prawo do niezakłóconego funkcjonowania pełnej rodziny.

Przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

Sprawcą naruszenia dobra osobistego powodów był J. N., czego strona pozwana nie kwestionuje. Naruszenie dóbr osobistych powodów było skutkiem nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli

działania bezprawnego i zawinionego, co odpowiada przesłankom odpowiedzialności odszkodowawczej, określonym w art. 415 k.c.

Natomiast przesłanką odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki powyższego zdarzenia jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawarta z samoistnym posiadaczem pojazdu marki S. o nr rej. (...), przez którą zobowiązał się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. W dacie wyrządzenia szkody zasady odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadków komunikacyjnych określały ponadto przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 96, poz. 475 ze zm.). Według § 10 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie przepisu prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (ust. 1). Ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (ust. 3). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych 600 000 ECU, ustalona przy zastosowaniu kursu kupna walut obcych Narodowego Banku Polskiego według tabeli kursów nr 1 każdego roku, w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem, bez względu na liczbę poszkodowanych osób (ust. 4).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przepis § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów również nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała z dnia 7 listopada 2012 r. III CZP 67/12, OSNC 2013 r., Nr 4, poz. 45). Zauważyć przy tym należy, że treść § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie odbiega od treści § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w zakresie istotnym dla podjęcia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. W konsekwencji uprawnione jest stanowisko, że przepis § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów także nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c., albowiem w analizowanym przepisie rozporządzenia jest również mowa o szkodach będących następstwem śmierci, do których w świetle utrwalonego już stanowiska judykatury zalicza się również szkody wywołane zerwaniem więzi rodzinnej łączącej zmarłego z osobami bliskimi.

W związku z powyższym uznać należy, że zaktualizowały się przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę niemajątkową wyrządzoną każdemu z powodów.

Na podstawie art. 448 § 1 k.c. rekompensatą za naruszenie dobra osobistego jest zadośćuczynienie pieniężne. Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie współcześnie na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np. wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw

życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobiektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Zadośćuczynienie za zerwanie więzi z osobą bliską oparte na przepisie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Do podstawowych kryteriów, mogących mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć stopień i czas trwania cierpienia psychicznego rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała, dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralnego i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo. Oczywistym przy tym jest, że nie jest możliwe pełne zrekompensowanie krzywdy wywołanej śmiercią osoby bliskiej świadczeniem pieniężnym, żadna bowiem kwota nie może ukończyć bólu związanego z utratą bliskiej osoby. Jak przyjmuje się w judykaturze, przyznana kwota musi być zatem odpowiednia do stopnia odczuwanej krzywdy, brak jest jednak uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę, czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna. Trzeba przy tym podkreślić, że forma przyznanej rekompensaty, choć ma zminimalizować negatywne doznania następstw takiej sytuacji, nie ma na celu zapewnienia stabilizacji finansowej. Istotne znaczenie może mieć również upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych, albowiem o celowości i zakresie zastosowanych środków ochrony decyduje cel w postaci zniwelowania ujemnych doznań związanych z naruszeniem dóbr osobistych. W tym kontekście moment powstania tej krzywdy oraz czas jej trwania mają znaczenie dla rozmiaru zadośćuczynienia (por. wyroki SA w Łodzi z 28.05.2014 r., I ACa 1587/13, z 11.04.2014 r., I ACa 1348/13, opubl. na portalu orzeczenia.ms.gov.pl).

Orzekając o celowości przyznania zadośćuczynienia w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze, że śmierć matki spowodowała naruszenie prawa powodów do niezakłóconego funkcjonowania pełnej rodziny oraz istnienia więzi łączącej dzieci z matką, która jest najsilniejszą więzią, jaka może wytworzyć się między ludźmi. Wprawdzie śmierć osoby bliskiej jest zdarzeniem pewnym, które musi prędzej czy później musi nastąpić, niemniej jednak powodowie nie mogli jeszcze liczyć się z utratą swojej matki. Przejawowość i bezsens jej śmierci z pewnością skutkowałam dyskomfortem powodów w czasie gdy uświadomili już sobie, że nastąpiło bezpowrotne zerwanie więzi łączącej ich ze zmarłą. W konsekwencji przedwczesne zerwanie więzi łączących powodów z E. W. (1) stanowi krzywdę wymagającą skompensowania poprzez przyznanie zadośćuczynienia.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił, że w okresie następującym bezpośrednio po śmierci osoby bliskiej, kiedy cierpienia wywołane jej utratą są najbardziej nasilone, powodowie nie uświadamiali sobie jeszcze znaczenia więzi z matką oraz nieodwracalnych konsekwencji jej zerwania. Nie kwestionując, że w późniejszym okresie życia powodowie doświadczyli negatywnych przeżyć związanych z uświadomieniem sobie nieodwracalnej utraty matki w postaci żalu, poczucia niezasłużonej utraty, ich cierpienia nie przekroczyły jednak przeciętnej miary. Powodowie nie korzystali z pomocy psychologicznej bądź psychiatrycznej. Byli otoczeni bliskimi im osobami, ojcem, rodzeństwem, dziadkami, a w późniejszym okresie także drugą żoną ojca. Aktywność życiowa powodów nie spadła. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych przedmiotowe zdarzenie nie miało istotnych psychologicznie odległych następstw dla kształtowania się sfery osobowościowej i emocjonalnej powodów. Powodowie funkcjonują prawidłowo, a ich sprawność intelektualna funkcjonuje na poziomie normy dla wieku rozwojowego.

Istotne znaczenie ma również upływ czasu od powstania krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych. W większości wypadków ból po śmierci osoby bliskiej ustępuje wraz z upływem czasu, który pozwala zapomnieć o nieszczęściu. Od daty naruszenia dóbr osobistych powoda minęło ponad 16 lat. Upływ takiego okresu czasu z pewnością spowodował przewyciężenie w ujemnych przeżyciach spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej oraz pogodzenie się z jej utratą. Konstatację tę potwierdza prawidłowe funkcjonowanie powodów w życiu codziennym oraz brak jakichkolwiek zaburzeń w sferze jego emocji, osobowości i sprawności intelektualnej. Z pewnością uroczystości rodzinne, a nadto rocznice związane z osobą zmarłej matki, przyczyniają się do utrwalania u powodów wspomnień związanych z jej



odejściem, a tym samym wywołują smutek, nie wpływają jednak już w sposób znaczący na jakość życia psychicznego powodów.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie również to, że zakres negatywnych uczuć powodów związanych z uświadomieniem sobie nieodwracalności śmierci matki był częściowo łagodzony rekonstrukcją rodziny polegającą na pozostawaniu przez ich ojca w nowym związku z J. W. i pełnieniem przez nią roli zastępczej matki dla powodów. Nie kwestionując jednak starań i troskliwości J. W. podkreślić należy, że więź ta z oczywistych względów nie mogła całkowicie zastąpić zerwanej więzi łączącej powodów z ich matką E. W. (1).

W ocenie Sądu w przedstawionych wyżej warunkach rozmiar krzywdy powodów uzasadnia przyznanie każdemu z nich zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł za zerwanie więzi rodzinnej z matką. Kwoty te będą stanowić odpowiednią rekompensatę krzywdy moralnej, pozostającej w sferze subiektywnych przeżyć powodów. Spełnią swą kompensacyjną funkcję, albowiem przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość, posłużą przystosowaniu się powodów do nowych warunków, pozwoli na lepsze zorganizowanie życia, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zarazem jednak kwoty te pozostają umiarkowane i adekwatne do zakresu krzywdy oraz przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Jak stanowi art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Odszkodowanie przyznawane najbliższym członkom rodziny zmarłego poszkodowanego obejmuje szkody, które nie ulegają uwzględnieniu przy zasądzaniu renty, bo są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, prowadząc do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Szkody takie zachodzą np. w przypadku utraty współmałżonka, ojca lub matki przez małoletnie dzieci. W tym przypadku, jeśli nawet świadczenia podstawowe zmarłego na rzecz najbliższych członków rodziny zostaną zrekompensowane przez zasądzenie renty, pozostaje rozległa dziedzina utraty świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki i wychowania itp., których nie można pokrywać odszkodowaniem z art. 446 § 2 k.c. Szkody te jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są szkodami materialnymi, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów ustalonego stanu faktycznego stwierdzić należy, że powodowie będąc małoletnimi dziećmi w wieku 4,5 roku oraz 1,2 roku utracili matkę, a tym samym rozległy zakres świadczeń z zakresu pomocy, opieki i wychowania, mających częściowo wymiar materialny, a poniesiona szkoda jest istotna i nie podlegała zrekompensowaniu w ramach renty przyznanej powodom na podstawie art. 446 § 2 k.c. Należało również uwzględnić, że pomoc i wsparcie udzielane powodom przez ich matkę, mogło mieć wpływ na ich wyniki w nauce, a w konsekwencji uzyskanie przez nich wyższych kwalifikacji zawodowych od posiadanych obecnie, a tym samym również zwiększenie ich możliwości zarobkowych. Nie można również pomijać, że gdyby nie doszło do śmierci matki powodów, standard i poziom życia ich rodziny prawdopodobnie byłby wyższy i pozwalał na zaspokajanie ich potrzeb nie tylko w podstawowym zakresie, wyznaczanym wysokością przyznanej renty i częściowo ograniczonymi możliwościami zarobkowymi ich ojca, na którym ciążył obowiązek pieczy i wychowania czworga małoletnich dzieci. Matka powodów mogła podjąć pracę zarobkową bądź też ich ojciec, nie będąc obciążony w tak dużym zakresie obowiązkami związanym z wychowaniem dzieci, mógł podjąć dodatkową bądź lepiej płatną pracę np. za granicą, co niewątpliwie wpłynęłoby na poprawę sytuacji materialnej rodziny, w tym również powodów.

Strona pozwana nie wykazała, że naprawiła szkodę polegającą na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej powodów po śmierci ich matki. W konsekwencji Sąd uznał, że żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów po śmierci E. W. (1) jest usprawiedliwione. Żądana przez każdego z powodów kwota 15 000 zł nie jest wygórowana i uwzględnia całokształt okoliczności obrazujących pogorszenie sytuacji życiowej powodów po śmierci matki.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

Powodowie zgłosili stronie pozwanej poniesione szkody niemajątkowe pismami z dnia 28 kwietnia 2015 r. W zgłoszeniu szkody określili kwotowo swoje roszczenia wnosząc o przyznanie zadośćuczynień za zerwanie więzi z matką w kwotach po 100 000 zł. Strona pozwana zakończyła likwidację szkody w dniu 30 maja 2015 r. Żądanie powodów zasądzenia odsetek za opóźnienie w zapłacie zasądzonego zadośćuczynienia od daty 31 maja 2015 r. było zatem zasadne.

Sąd podziela ten nurt orzecznictwa, który przyjmuje, iż zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia po sprecyzowaniu przez wierzyciela co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty, przekształca się w zobowiązanie terminowe. Nie ma przy tym znaczenia, iż przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego, a pewna swoboda sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie zakłada dowolności, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok SN z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254, wyrok SN z 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, LEX nr 550931, wyrok SN z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok SN z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 OSNC 2000/2/31/52, wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., ICSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok SA we Wrocławiu z 12 grudnia 2012 r., I ACa 1280/12, LEX nr 1312128, wyrok SA w Gdańsku z 15 maja 2013 r., I ACa 179/13, (...) SA w G.). Pogląd o waloryzacyjnym charakterze odsetek mógł mieć uzasadnienie co najwyżej w sytuacji, gdy następował istotny spadek wartości pieniądza, a stopa odsetek była znacząco wyższa niż stopa inflacji. W ustabilizowanej sytuacji ekonomicznej tego rodzaju argumentacja nie ma dostatecznego wsparcia jurydycznego i prowadzi do tego, że interes dłużnika przemawiał będzie za niewypłacaniem wierzycielowi jakichkolwiek świadczeń, nawet bezspornych, przed lub w toku procesu i za maksymalnym przewlekaniem procesu, aby jak najdłużej korzystać z pieniędzy wierzyciela bez jakiegokolwiek wynagrodzenia (por. Jan Sztombka „Wyrokowanie o odsetkach” Przegląd Sądowy nr 2 z 2001r., wyrok SN z 25 marca 2009r. sygn. akt V CSK 370/08, wyrok SN z 18 lutego 2010 r. II CSK 439/09, Lex 602683, wyrok SA w Łodzi z 17 października 2013 r., I ACa 535/13, Portal Orzeczeń SA w Łodzi, wyrok SA w Łodzi z 6 grudnia 2013 r., I ACa 736/13, Portal Orzeczeń SA w Łodzi, wyrok SA w Łodzi z 18 grudnia 2013 r., I ACa 819/13, Portal Orzeczeń SA w Łodzi, wyrok SA w Łodzi z 28 stycznia 2014 r., I ACa 947/13, Portal Orzeczeń SA w Łodzi).

Zgłoszenie szkody majątkowej poniesionej przez powodów i sprecyzowanie roszczenia o jej naprawienie nastąpiło dopiero z chwilą doręczenia stronie pozwanej odpisów pozwów. Odpis pozwu wniesionego przez powoda A. W. został doręczony pozwanemu w dniu 1 października 2014 r., natomiast odpis pozwu wniesionego przez powoda D. W. (1) doręczono stronie pozwanej w dniu 22 września 2014 r. Termin określony w art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych upłynął zatem odpowiednio w dniu 31 października 2014 roku oraz w dniu 22 października 2014 r. W konsekwencji powodom przysługują odsetki za opóźnienie w spełnieniu zasądzonych odszkodowań odpowiednio od dnia 1 listopada 2014 r. i 23 października 2014 r.

W pozostałym zakresie powództwa były niezasadne i podlegały oddaleniu jako wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie I k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 k.p.c. i art. 99 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, albowiem żądanie powodów zostało uwzględnione w części wynoszącej 57 %, a obrona strony pozwanej w części wynoszącej 43 %.

Niezbędne koszty procesu poniesione przez każdego z powodów wyniosły 3 617 zł i obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3 600 zł odpowiadające stawce minimalnej określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zmianami) oraz wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa.

W ocenie Sądu niezbędny nakład pracy pełnomocnika powodów, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika powodów w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniały zasądzenia wynagrodzenia za jego czynności w wysokości wyższej niż stawka minimalna.

Niezbędne koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną w każdej z połączonych spraw wyniosły również 3 792 zł i obejmują: wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3 600 zł odpowiadające stawce minimalnej określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa oraz 1/2 wydatków poniesionych na koszty opinii biegłego z dziedziny psychologii w kwocie 175 zł ( $250 \text{ zł} : 2 = 175 \text{ zł}$ ).

Uzasadnione wynikiem procesu koszty każdego z powodów, po zaokrągleniu wyników obliczeń do pełnego złotego, stanowią kwotę 2 062 zł ( $3 617 \text{ zł} \times 57 \% = 2 062 \text{ zł}$ ), a uzasadnione koszty procesu strony pozwanej w każdej z połączonych spraw wynoszą 1 631 zł ( $3 792 \text{ zł} \times 43 \% = 1 631 \text{ zł}$ ). Różnica między uzasadnionymi kosztami procesu poniesionymi przez każdą stronę, wynosząca 431 zł została zasądzona od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu.

O obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, od uwzględnionej części obu powództw w łącznej kwocie 6 500 ( $130 000 \text{ zł} \times 5 \% = 6 500 \text{ zł}$ ), od której powodowie zostali zwolnieni oraz zwrotu przez stronę pozwaną kwoty 14,82 zł stanowiącej 57 % wydatków Skarbu Państwa na koszty opinii biegłego w dziedzinie psychologii ( $26 \text{ zł} \times 57 \% = 14,82 \text{ zł}$ ), Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c., uwzględniając, iż pozwany w tym zakresie przegrał proces.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążenia powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części obu powództw, mając na uwadze odszkodowawczy charakter dochodzonych roszczeń oraz okoliczność, że ustalenie należnego powodom zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu. Ponadto uwzględniono sytuację majątkową i zarobkową powodów, która uzasadniała zwolnienie ich od kosztów sądowych.